

„SMAKI I KOLORY JESIENI U ŚWIETLIKÓW Z SP 1”

„Idzie potwór kolorowy. Ma kapustę zamiast głowy!

Zamiast nóg ma cztery pory, zamiast uszu – kalafiory!

A to jest potworna grzywa. W niej owoce i warzywa:

Jabłka, gruszki, pomidory – różne smaki i kolory.

Groch, fasola i buraki – różne barwy, różne smaki!...” – podobnie, jak te z wiersza o jesiennym potworze autorstwa Doroty Gellner, zagościły 17 października w świetlicy szkolnej z okazji święta pod hasłem: „Smaki i kolory jesieni”. Impreza ta na trwałe wpisała się już w harmonogram zajęć i w tym roku odbyła się jej IV edycja.

Na straganie, który zapełnił się dzięki zaangażowaniu rodziców, pojawiły się prawdopodobnie wszystkie gatunki warzyw i owoców rosnących w krajowych sadach, ogrodach i na polach.

Dzieci mogły skorzystać z różnorodnych atrakcji i skosztować zdrowych, kolorowych przekąsek a nawet wykonać je samodzielnie.

Tradycyjnie już, przygotowaliśmy z użyciem ziemniaczanych pieczętek barwny szal dla bohaterki zajęć – Jesieni.

W „worku różnorodności” niektórzy znajdowali przedziwne warzywa i owoce gdzie, jak się okazało nie zawsze wystarczył kształt, czy zapach, aby udzielić prawidłowej odpowiedzi. Wtedy pozostawała degustacja.

Przy stole plastycznym powstawały „Owocowo – warzywne cudaki ” i wyklejanki „Liściaki – zwierzaki”. Działaniom artystycznym towarzyszyły dyskusje na temat ulubionych potraw z owoców i warzyw.

W zabawie grupowej „Dziś pytanie – dziś odpowiedź”, królowały zagadki i pytania na spostrzegawczość.

Mnóstwo emocji wzbudziła zabawa zręcznościowa z jabłkiem.

Prawdziwym hitem tegorocznej zabawy okazała się jednak fotobudka z wizerunkiem Pani Jesieni, z którą każdy chciał mieć zdjęcie.

Świetliki mogły skosztować przygotowanych przez wychowawcę „marchewkowych frytek”, „winogronowych koreczków”, soku malinowego i własnoręcznie przygotować jabłkowe łożeczki. Nikt nie pytał o cukierki czy chipsy.

Tegoroczną imprezę z perspektywy wychowawcy uważam za owocną. Wśród dzieci udało mi się wywołać same pozytywne emocje i uśmiech na twarzy. Zdziałała dziecięca wyobraźnia i swoboda. Moi podopieczni zgodnie stwierdzili, że Jesień to pora nie tylko kolorowa, pachnąca ale również pełna smaków. Cel został osiągnięty!

Was, Kochani Czytelnicy – Rodzice, Dziadkowie zachęcam do wspólnych, domowych zabaw z dziećmi, wnukami - z Jesienią w tle.

Pozostaje mi złożyć podziękowania, które składam na ręce Państwa Anny i Adama Nowaków za użyczenie siejących przecudne zapachy- warzyw, Panu Jarosławowi Piechowiakowi za przepyszne jabłka, Pani Annie Rozmiarok za materiały plastyczne i Pani Marzenie Szubert z ramienia Rady Rodziców za nagrody konkursowe.

Dziękuję w imieniu swoim i Świetlików!

Beata Godlewska